

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 79 (10 546)

Poznań, piątek, 7 kwietnia 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

Gratulacje

P. Jaroszewicza dla R. Barre'a

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera rządu Republiki Francuskiej Raymonda Barre'a w związku z ponownym powołaniem go na to stanowisko.
PAP

Przemówienie

L. Breźniewa

we Władywostoku

Wczoraj we Władywostoku odbyła się narada pierwszych sekretarzy komitetów krajowych i obwodowych KPZR Dalekiego Wschodu oraz członków Biura Komitetu KPZR Kraju Przymorskiego z udziałem Leonida Breźniewa.

Uczestnicy narady podkreślili znaczenie podejmowanych przez KC KPZR i osobiście przez L. Breźniewa kroków, zmierzających do gospodarczego i społecznego rozwoju radzieckiego Dalekiego Wschodu oraz do wzrostu dobrobytu ludności.

Na naradzie przemówienie wygłosił Leonid Breźniew, który podkreślił m. in., że przedmiotem dyskusji były problemy kompleksowego rozwoju gospodarczego wschodniej Syberii i Dalekiego Wschodu, wysunięte przez XXV Zjazd i plenum KC KPZR w

Dokończenie na str. 2

Sily zbrojne Etiopii odparły atak wojsk somalijskich

Etiopskie sily zbrojne odparły atak wojsk somalijskich mający na celu zdobycie ważnego strategicznego miasta — Negele, położonego na pustyni Ogaden tuż przy granicy z Somalią. Jest to pierwsza tego rodzaju wiadomość, podana przez radio etiopskie o walkach w tej prowincji, od czasu wyparcia regularnych oddziałów somalijskich z Etiopii w ubiegłym miesiącu. W czasie likwidacji ataku oddziałów somalijskich wojska etiopskie zdobyły znaczne ilości broni nieprzyjaciela. (PAP)

Najważniejsza — budowa Biblioteki Narodowej

Porozumienie w sprawie inwestycji kulturalnych

Oddanie do użytku nowego pięknego gmachu Biblioteki Narodowej będzie wyrazem rozwoju kraju, urzeczywistnienia linii politycznej VI i VII zjazdów PZPR, świadectwem naszych czasów, tak jak jest nim wydarzenie tej miary, co odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie czy też budowa nie największej w Europie — Huty „Katowice”, jest symbolem naszej wierności tradycji narodowej i symbolem naszego śmiałego spojrzenia w przyszłość — powiedział przewodniczący Komitetu Honorowego Budowy Biblioteki Narodowej w Warszawie — Jarosław Iwaśkiwicz podczas spotkania, które odbyło się 6 bm. w zażyłych, z pietizmem odrestaurowanych wnętrzach Pałacu Wilanowskiego. Tu właśnie

H. Jabłoński na posiedzeniu komitetu obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka

Troska o szczęśliwe dzieciństwo najszlachetniejszą ideą dorosłych

W Sali Kolumnowej Rady Państwa w Warszawie odbyło się wczoraj pierwsze posiedzenie Polskiego Komitetu Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka 1979, Komitet, w skład którego wchodzi przedstawiciele różnych środowisk społecznych i zawodowych, powołany został 16 lutego br. przez Prezydium OK FJN w odpowiedzi na apel Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, proklamujący przyszły rok Międzynarodowym Rokiem Dziecka.

Otwarcia posiedzenia dokonał przewodniczący — członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN — Henryk Jabłoński, który wygłosił przemówienie.

Podkreślił on, że największym bogactwem narodu i państwa socjalistycznego jest człowiek. Ta prawda nadaje

kierunek całej polityce naszego państwa. Z humanistycznych założeń ideologii, która jest teoretycznym fundamentem ustroju państwa polskiego, wynika bowiem organiczny związek miłości do własnego kraju i narodu z poszanowaniem osobowości wszystkich innych narodów. Walczymy o prawo najprostsze a najważniejsze — prawo do życia, o prawo do pokojowej egzystencji.

We własnym kraju dążymy do zapewnienia każdemu człowiekowi coraz lepszych warunków bytu, realizujemy najbardziej demokratyczną z zasad — zasadę równości obywateli, pracę ludzką podnieśliśmy do godności miary wartości.

Nie ograniczamy się do rozwiązywania spraw dziecka we własnym kraju, ale na wszystkich do stępnym polach aktywności międzynarodowej występujemy w jego obronie — stwierdził następnie H. Jabłoński. Dlatego też przedstawiciele Polski w Komisji

Praw Człowieka ONZ aktywnie uczestniczyli w opracowaniu Deklaracji Praw Dziecka, przyjętej przez ONZ w 1959 r.

Mówiąc o zadaniach, jakie stoją przed polskim i bliźniaczymi komitetami H. Jabłoński stwierdził, że można je ująć w sposób najprostszy, jako generalny przegląd stanu realizacji Karty Praw Dziecka i mobilizację możliwych dla ucywienienia jej wciąż żywą dyrektywą działania.

Jestem świadom naszych dokonań, ale właśnie dlatego, aby nie spaść w wysiłkach — stawiamy sobie coraz wyższe wymagania. Niech i w tej dziedzinie, sercem naszym najbliższej charakteru, tworzący niepokój, twórcze niezadowolenie. Zgodnie z prawdą, że „Polak potrafi”, potrafi bardzo wiele.

To ono przecież zrodziło najpiękniejszą w swym ludzkim wyrazie myśl uczucia bohaterstwa i cierpienia polskich dzieci w okru-

Dokończenie na str. 2

Zakończyła się kampania sprawozdawczo-wyborcza

Aktywny udział ZSL w realizacji programów rozwoju regionów

Zakończyła się kampania sprawozdawczo — wyborcza w terenowych ogniwach i instancjach ZSL. Zamknął ją wczorajszy Wojewódzki Zjazd Delegatów ZSL w Przemyśle, w którego obradach uczestniczył prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa. Na zjeździe tym — oprócz oceny dwuletniego dorobku wojewódzkiej organizacji ZSL oraz ustalenia jej zadań na najbliższą kadencję, podsumowano przebieg całej kampanii sprawozdawczo — wyborczej w stronnictwie.

Przypadła ona na okres szczególnie ważny dla dalszego rozwoju kraju. W czasie jej trwania odbyły się bowiem: II Krajowa Konferencja PZPR, która określiła zadania ogólnonarodowe na drugą połowę bieżącego 5-lecia; wybory do rad narodowych stopnia podstawowego; XI Plenum KC PZPR,

które oceniając dotychczasową realizację programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, wytyczyło zarazem dalsze kierunki działania dla jego pełnego urzeczywistnienia. W ostatnich miesiącach obradowały również X Plenum NK ZSL oraz krajowa narada aktywu rolnego ZSL.

Kierując się postanowieniami, jakie zapadły w tym tak ważnym okresie — na wojewódzkich zjazdach ZSL sprecyzowano zadania stojące przed ogniwami, instancjami i wszystkimi członkami stronnictwa w realizacji programów społeczno — gospodarczego rozwoju regionów.

Oceniając dorobek wojewódzkiej organizacji ZSL wskazywano jednocześnie na potrzeby dalszego do skonalenia form i metod pracy politycznej stronnictwa na wsi. Wiele miejsca poświęcono zwłaszcza problemom kształtowania patriotycznych, zaangażowanych postaw oraz szerokiego popularyzowaniu w środowisku wiejskim praktycznych rozwiązań konsekwentnie realizowanej wspólnoty polityki rolnego ZSL i ZSL. (PAP)

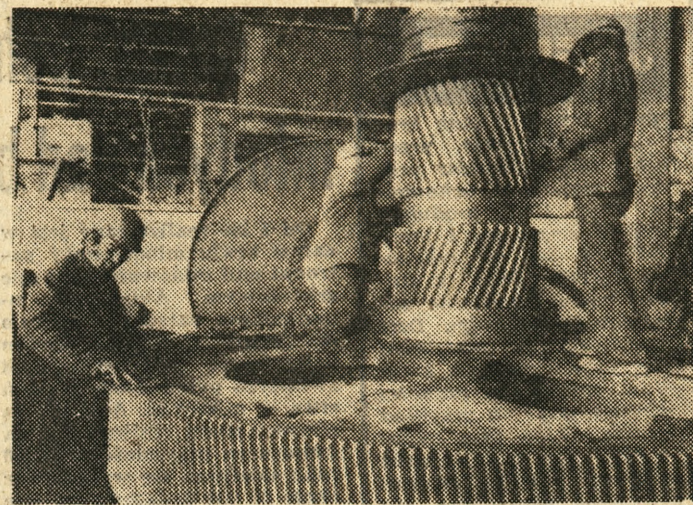
Plenum WK FJN w Lesznie

Spółeczna rola samorządów

W Lesznie odbyło się wczoraj posiedzenie plenarne Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Obrady prowadził przewodniczący WK FJN — Stanisław Michalski. Tematem narady były przygotowania do kampanii wyborczej do samorządów mieszkańców w miastach, osiedlach i wsiach Leszczyńskiego. Podkreślano coraz znaczącą rolę samorządów w życiu społecznym kraju — przede wszystkim zaś w określaniu przez te samorzady potrzeb i problemów najbliższych członkom tych podstawowych komórek systemu przedstawicielskiego — systemu demokracji socjalistycznej.

Uczestnicy plenum podjęli także rezolucję, w której wyrazili swoje potępienie dla planów państw zachodnich produkowania i uzbrojenia wojsk w broń neutronową. (tt)

Pierwszy cement z Ożarowa



Przed kilkoma dniami w cementowni Ożarów w województwie łódzkim wyprodukowano pierwszy cement. W marcu w Ożarowie osiągnięto też rekordową w kraju produkcję klinkieru. Obecnie trwa tu montaż elementów drugiego młyna cementowni. CAF — fot. — Stan

NIGDY BOMBY „N”!

Stanowczy protest ludzi pracy

Nieprzerwany jest głos protestu ludzi pracy naszego kraju, reprezentantów wszystkich środowisk zawodowych i społecznych przeciwko planom produkcji broni neutronowej i rozmieszczenia jej w arsenalach NATO. Tym powszechnym głosem podniesionym w obronie podstawowego ludzkiego prawa — prawa do życia w pokoju, społeczeństwo naszego kraju łączy się z narodami wszystkich państw socjalistycznych, z postępową opinią całego świata.

„Chcemy pracować i żyć w pokoju” — pod takim hasłem zebrał się wczoraj 300 przedstawieli największego w Konińskim przedsiębiorstwa — Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”, sprzeciwiając się planom produkcji bomby neutronowej. „Nie chcemy —

stwierdzono w rezolucji — by na kontynencie, na którym od była się I Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy po jawił się najbardziej niehumanitarny środek zagrażający pokojowi”.

Również pracownicy kolskiego „Korundu”, turkowskiej „Mirandy” i słupskiego „Mostostalu” wyrazili wczoraj swój sprzeciw wobec planów produkcji i rozmieszczenia bomby neutronowej w Europie i na świecie. (woj)

Mocno i zdecydowanie zabrzmią na masówkach sioła protestu górników i hutników z Katowic. Polacy mają szczególne prawo i obowiąz-

Dokończenie na str. 2

Pilskie „Konfrontacje 78”

Interesujące propozycje artystów w lotniczych mundurach

Wczoraj w pierwszym dniu konkursowym V Ogólnopolskiego Przeglądu Amatorskiej Twórczości Artystycznej Wojsk Lotniczych „Konfrontacje-78”, przed południem wszystkie zespoły wzięły udział w spotkaniach środowiskowych w zakładach pracy Pily i województwa pilskiego. Natomiast po południu na trzech estradach: w Wojewódzkim Domu Kultury, Klubie Garnizonowym i Domu Kultury „Kolejarz” rozpoczęły się przesłuchania konkursowe. Jury pracuje pod przewodnictwem pisarza oraz działacza kulturalnego Euge-

nusza Pauksztę i ppłk. Zygmunta Wawrzonkowskiego.

Wśród zespołów estradowych wyróżniły się prezentacje zespołu „My i Mi” z programem pt. „Twój samolot, mój samolot, nasz samolot”, kabaret „Ptaszki” z bardzo dowcipnym spektaklem „I tak nie pojedziesz do swojej mamusi”; wśród zespołów wokali no-instrumentalnych najbardziej podobały się: „Ikar II” i „Problemy”, natomiast z teatrów poezji największe oklaski zebrał spektakl grupy „Wawele” pt. „Westerplatte”.

Warto odnotować także udział — po raz pierwszy — zespołów amatorskich, nie związanych z wojskami lotniczymi z terenu województwa pilskiego. Ta konfrontacja wypadła całkiem korzystnie, a zespoły te są również oceniane w konkursie. (ryk)

Brak wody pitnej w Karaczi

Z powodu silnych upałów, jakiegoś od pewnego czasu panują w Pakistanie, w Karaczi daje się odczuwać dotkliwy brak wody pitnej. Przemysłowa dzielnica Nazimabad, gdzie mieszka większość ludności miasta, już od 2 tygodni nie ma wody. Dowożoną wodę, mimo wysokich cen, można otrzymać dopiero po kilku godzinnych staniu w kolejce.

Po zamachu w Londynie

Odpowiedzialność za wtorkowy zamach bombowy na siedzibę Komunistycznej Partii W. Brytanii w Londynie przyjął „Kolumna 88” — ultrareakcyjna podziemna organizacja paramilitarna.

Plenum CRZZ

Związki zawodowe na rzecz ochrony zdrowia załóg

Wczoraj odbyło się w Warszawie VII posiedzenie plenarne CRZZ poświęcone działalności związków zawodowych dla dalszego rozwoju ochrony zdrowia ludzi pracy. Plenum zostało zwołane w 25 rocznicę przemysłowej służby zdrowia powołanej z inicjatywy ruchu zawodowego. Z tej okazji kilkudziesięciu załógowych pracowników tej służby zostało udekorowanych odznaczeniami państwowymi.

Obrady CRZZ były okazją nie tylko do bilansu cennego dorobku ochrony zdrowia załóg w minionych latach, ale również do przedyskutowania najważniejszych zadań stojących dziś przed medycyną pracy. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Komunikat Rumunia-Bulgaria

Po zakończeniu rozmów T. Ziwkowa i N. Ceausescu, które odbyły się na statku prezydenta Rumunii na Dunaju opublikowano wspólny komunikat, w którym przywódcy partyni i państwowi Bułgarii i Rumunii wyrażają zadowolenie z osiągnięcia nowych sukcesów w rozwoju przyjaźni i współpracy między obu krajami od czasu ostatniego ich spotkania i stwierdzili, iż nadal rozwijają się pomyślnie kontakty między partiami, rządami, organizacjami społecznymi i masowymi.

Rokowania wiedeńskie

W Wiedniu odbyła się wczoraj 166 sesja plenarna rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Współpraca Wschód — Zachód

W Bad Ischl (Austria) zakończyło się XI międzynarodowe seminarium poświęcone problemom rozwoju stosunków handlowo-gospodarczych między Wschodem i Zachodem. W obradach uczestniczyło przeszło 70 naukowców-ekonomistów z 12 krajów, w tym

z Polski, ZSRR, Austrii, CSRS, NRD, RFN, Finlandii i Szwecji.

„Kosmos 1062” na orbicie

W ZSRR wprowadzono wczoraj na orbitę kolejnego satelitę „Kosmos 1062”. Satelita porusza się po orbicie zbliżonej do koła — największa odległość od powierzchni Ziemi — 305 km, najmniejsza — 209 km.

Propozycja Lanki

Minister spraw zagranicznych Lanki — A. Hameed oświadczył na konferencji prasowej w Delhi, że jego kraj pragnie doprowadzić do utworzenia południowoazjatyckiego ugrupowania gospodarczego obejmującego państwa od Afganistanu po Wietnam i Nową Zelandię i podjął już w tej sprawie rozmowy sondażowe.

Plan zbrojnej interwencji USA

Przemawiając w waszyngtońskim Klubie Dziennikarzy Zagranicznych, minister obrony USA — H. Brown, oświadczył, że Pentagon opracowuje plany zbrojnej interwencji w Zatoce Perskiej na wypadek, gdyby powstało „nie-

bezpieczeństwo” wstrzymania dostaw ropy naftowej z tego regionu do Stanów Zjednoczonych. Agencje zwracają uwagę, że przedstawiciele rządu USA już niejednokrotnie występowali z prośbami o bezpośrednią interwencję wojskową w tym jednym z najbardziej zapalnych rejonów świata.

od GŁOSU

Przez Polskę i inne kraje europejskie przechodzi fala protestów przeciwko planom uruchomienia przez USA produkcji bomby neutronowej i wprowadzenia jej do arsenału NATO. Broń ta stanowi nowe śmiertelne zagrożenie dla ludzkości. Działanie broni „N” niszczy żywe organizmy, jest szczególnie groźne dla ludności cywilnej, gdyż na przykład pancerny czołg przy odpowiedniej konstrukcji może pochłonąć do 95 procent strumienia neutronów. Mało tego. Promieniowanie wtórne, spowodowane wybuchem pocisku neutronowego, byłoby najgroźniejszą dla szczególnie wrażliwych organizmów niemowląt i kilkuletnich dzieci.

Właściwości nowej broni są powodem słusznych niepokojów i jakże uzasadnionych protestów całego społeczeństwa. Protesty przeciw nowej broni masowej zagłady płyną z państw o różnych ustrojach politycznych. Każdy bowiem człowiek, obywatel, nieważne czy w państwie demokratycznym, czy w państwie totalitarnym, ma prawo do życia. Każdy człowiek, który chce żyć, pracować, zakładać rodzinę, kochać i cieszyć się życiem — ma prawo do życia. Dlatego tak ostro potępiają neutronowe plany i tak żarliwie im się przeciwstawiają.

Uczciwi ludzie, którzy chcą żyć, pracować, zakładać rodzinę, kochać i cieszyć się życiem — mają tysiące powodów, by taktycznie neutronowego szantażu powiedzieć: NIE. My, Polacy, jak rzadko który naród doświadczony przez okrucieństwa wojny i zbrodnie ludobójców hitlerowskich, mamy szczególne prawo do głoszenia protestu i przestrzegania przed niebezpieczeństwami nowej broni.

Najbardziej podstawowym prawem człowieka jest prawo do życia w pokoju. To prawo społeczeństwa świata rozumieją dziś lepiej niż kiedykolwiek przedtem. Dlatego tak ostro potępiają neutronowe plany i tak żarliwie im się przeciwstawiają. MF

Coraz pełniej rozwija się patronat młodych nad budownictwem mieszkaniowym

Od 7 lat realizowany jest w całym kraju młodzieżowy patronat nad budownictwem mieszkaniowym. Aktywność uczestników patronatu przyniosła ponad 30 000 tak bardzo potrzebnych i oczekiwanych mieszkań — mieszkań. Ambitnie są również plany realizatorów patronatu na przyszłość. Do 1980 roku zamierza się wybudować około 20 000 dodatkowych mieszkań. Aspiracjom tym wychodzi naprzeciw decyzja Prezydium Rządu przyjęta przed 2 miesiącami.

Intencją tej decyzji jest zapewnienie warunków umożliwiających dalsze zwiększenie udziału młodzieży w realizacji wieloletniego programu mieszkaniowego i uzyskanie ponad planowych mieszkań poprzez zwiększenie możliwości wykonawczych przedsiębiorstw budowlano-montażowych oraz pełniejsze wykorzystanie istniejących w gospodarce społecznej rezerw materiałowych i technicznych. Decyzja Prezydium Rządu w sprawie patronatu młodych nad budownictwem mieszkaniowym podjęta została na wniosek Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Urzeczywistnienie postanowień tej decyzji wiąże się m. in. z „zielonym światłem” dla organizowania różnych form udziału młodzieży przy wykonywaniu prac na budowach mieszkaniowych, z wieraniem przez zarządy wojewódzkie ZSMP, spółdzielnie i przedsiębiorstwa budowlano-montażowe umów patrona-

ckich oraz preferencjami dla uczestników patronatu w użytkowaniu mieszkań.

Dotychczasowe doświadczenia pozwalają przypuszczać, że młodzież dobrze wykorzystata stworzone warunki rozszerzenia patronatu. Patronat to oprócz mieszkań wznoszonych w budownictwie wielorodzinnym, również wybudowanie kilku osiedli domków jednorodzinnych, zaadaptowanie na cele mieszkalne kilkuset pomieszczeń niemieszkalnych, rozwój budownictwa patronackiego na terenie gmin i małych miasteczek, a także utworzenie tzw. patronackiego banku materiałów dla budownictwa. Powstanie tego banku pozwoliło zwiększyć produkcję materiałów budowlanych np.: cegieł z nowo uruchamianych cegielni, dostarczyć dodatkowe ilości sprzętu i materiałów potrzebnych do wyposażenia mieszkań.

Dla młodzieży Wybrzeża Gdańskiego nowa forma patronatu nad budownictwem mieszkaniowym wiąże się m. in. z podpisaniem porozumienia z gdańskimi przedsiębiorstwami budowlanymi i spółdzielczością mieszkaniową. Młodzi fachowcy m. in. ze Stoczni im. Lenina, służb technicznych przedsiębiorstw armatorskich, portów i rafinerii będą konserwować i naprawiać maszyny, zobowiązali się również

do produkcji prefabrykatów budowlanych. Zarobione w ten sposób fundusze przekazywane będą na konto wkładów mieszkaniowych. Podobnie oceniana będzie pomoc uczestników patronatu przy realizacji prostszych prac budowlanych. Młodzi myślą także o dodatkowej produkcji elementów w fabrykach domów i prefabrykatów w poligodowych wytwórniach oraz o lepszym wykorzystaniu transportu samochodowego. W gdańskim osiedlu „Brzeźno” budowane są już trzy pierwsze bloki mieszkalne, w których zamieszka ponad 200 rodzin uczestników patronatu, wytwórców ponadplanowej produkcji budowlanej.

Rozległa jest skala patronatu młodzieżowego nad budownictwem mieszkaniowym w woj. poznańskim. Warto tu zwrócić uwagę na inicjatywę młodzieży z Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej i Montażu Budownictwa Rolniczego „Stokbet” we Wrześni, której zakładowa organizacja ZSMP podjęła się budowy osiedla domków jednorodzinnych. Na nowym osiedlu stoi już kilka pierwszych budynków; w montażu są następne. Zawdzięczać to należy życzliwemu podejściu kierownictwa przedsiębiorstwa. Stworzono m. in. warunki dla wykonywania — po godzinach pracy — przez młodzież elementów niezbędnych do wznoszenia domków. Młodzi placą oczywiście za materiały wykorzystane do produkcji elementów. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Każdy dzień rozstrzyga o przyszłych plonach

W Wielkopolsce trwają intensywne prace polowe. Nadrabia się pogodowe opóźnienia w siewach zbóż jarych, szczególnie w gospodarstwach indywidualnych, mających cięższe gleby. Terminy agrotechniczne siewu zbóż w zasadzie już minęły, a jeszcze spore polacie pól czekają na ziarno. Teraz każdy dzień zwłoki może odbić się niekorzystnie na późniejszej wegetacji roślin, a w konsekwencji i na przyszłych plonach.

Najbardziej zaawansowane w pracach siewnych są państwowe gospodarstwa rolne i rolnicze spółdzielnie produkcyjne, dysponujące licznymi parkami maszynowymi. One też — obok rolników indywidualnych — zwiększają obszar zasiewu zbóż. Wiele z nich zakończyło już siewy zbóż jarych i przystąpiło do sadzenia ziemniaków i siewu buraków cukrowych, jak np. Kombinat PGR Góra w woj. leszczyńskim czy Kombinat PGR Marniecki w woj. poznańskim.

W tym tygodniu występuje więc spiętrzenie prac polowych. Na szczęście pogoda, mimo znacznego ochłodzenia, nadal sprzyja rolnikom.

Kaliskie ma bardziej zaawansowane prace siewne w południowej części województwa, gdzie są one wykonane w około 90 procentach. Kończą siewy gminy: Wieruszów, Stawiszyn, Perzów. W gospodarce całkowitej województwa siewy zbóż jarych przeprowadzono w 76 procentach, natomiast w pań-

stwowych gospodarstwach rolnych w 91, w spółdzielniach — w 83 proc. Siewy się buraki cukrowe i sady ziemniaki.

W Konińskim jest znaczne zróżnicowanie przebiegu prac siewnych w poszczególnych gminach, waha się w granicach 70—80 procent wykonania planu zasiewów wiosennych. Przystępuje się do sadzenia ziemniaków. Siewy się też buraki cukrowe.

Leszczyńskie ma za sobą 70 procent siewów zbóż jarych. Wykonano je znaczną nadwyżką (118 proc.) zasiewy grochu. Rolnicy przystąpili do siewów buraków cukrowych i do sadzenia ziemniaków. Nadal czynią starania o materiał kwiatowy na planową odnowę.

W Pilskim położonym na północy Wielkopolski siewy zbóż jarych wykonano w 63 procentach. Rozpoczęto sadzenie ziemniaków, które zajmą tam areał 41 500 ha. Siewy się również buraki cukrowe, siewy kukurydzy, będzie to obszar 32 400 ha uprawy na zielonki i kisonki oraz 4600 ha na ziarno.

Poznańskie przeprowadziło siewy zbóż jarych w 74 procentach, na ukończeniu są w państwowych i spółdzielczych gospodarstwach. Siewy się buraki cukrowe, które zajmą w tym roku 29 000 ha i sady ziemniaki przewidziane na obszarze 56 000 ha. Przygotowuje się pola do siewów kukurydzy. Uprawa na kisonki i zielonki zajmie 44 500 ha, a na ziarno 18 000 ha. (emp)

Dziennik „Prawda” o prowokacyjnych manewrach NATO

Czwartkowa „Prawda” zwraca uwagę na prowokacyjny charakter manewrów marynarki wojennej państw NATO u wybrzeży Etiopii. Dziennik podkreśla, że w Etiopii trwa obecnie trudny okres wzajemnej komunikacji, udzielania pomocy ludności, która uciekała wskutek działań wojennych. (PAP)

Stanowczy protest

Dokończenie ze str. 1

zek, aby zabrać głos w tej istotnej dla całego świata sprawie — stwierdzali m. in. górniczy kopalnia „Staszic”. Prawo wynika z trudnych, bolesnych doświadczeń naszej narodowej historii, znaczącej walką pokoleń o niepodległość i milionami ofiar poległych w ostatniej wojnie. Wynika ono także z patriotycznego wysiłku, jaki w codziennej, rzetelnej pracy robotniczej i całym społeczeństwie polskie wkładają w dalszy wszechstronny rozwój swej socjalistycznej ojczyzny.

Gromkie „Nie — dla bomby neutronowej” zabrzmiało w jednej z hal wydzielonych huty „Ferrum”, gdzie zgromadziła się 1,5-tysięczna rzesza załogi zakładu. Nasz naród, tak ciężko do-

świadczony w czasie II wojny światowej, ma szczególne powody, aby występować w obronie pokoju, w obronie prawa człowieka do pokojowego życia — akcentuje rezolucja przyjęta na wiecu protestacyjnym przez załogę zakładów automatyki „Mera-Polna”, najstarszego przedsiębiorstwa w Przemyślu. Broń neutronowa — stwierdzali na spotkaniu pracownicy załogi Fabryki Wagonów „PAFA-WAG” we Wrocławiu — jest szczególnie groźna i niebezpieczna odmianą broni jądrowej, dlatego należy uczynić wszystko, aby nie dopuścić do jej produkcji i umieszczenia w Europie.

W powszechnym głosie narodu nie brakuje zdecydowanego stanowiska ludzi nauki, kultury, młodzieży naszego kraju. (PAP)

Głos ludzi kultury

Gerard Górnicki — pisarz, członek Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich:

— Przeżyłem czas wojny, nie wolno mi było mieszkać we własnym domu. Mój los mieszał się z losami tragicznymi ludzi, którzy szukali rąk pomocy. Umierali. Wojna na naszej ziemi, czy też na wietnamskich ryżownikach nie dawała spokoju, nie pozwalała żyć. Uczni i twórcy zostali potraktowani przez hitlerowców jak trędowaci, w nienawiści i śmiertelności. Byli jak wyrzuceni na śmietnik zagłady. Pospolici zbrodniarze układali dramaty ludzkie. Nasze pokolenie zrozumiało, że człowiek może jednak ostatecznie uratować swoje istnienie i swoją istotę. Widziałem kiedyś prześladowanego, obłąkanego, który uwierzył w nieuchronność zbrodni i przedwczesnej śmierci. Ludzkość nie poniosła klęski. Nasza moralność nie jest zarażona klęską, więc się zrywamy do buntu przeciw wojnie, broni neutronowej, zagładzie. Chcemy sprostać naszym czasom budowy i tworzenia. Nie pozwolimy, aby ktokolwiek zakpił z naszego serca i rozsądku. Dojrzałość nie pozwala nam milczeć. Walczymy wspólnie o człowieczeństwo, nie pozwolimy zatrąwać nam radości życia, w którym są akordy zwycięstwa. Nasze dzieci poznają smak wolności i pokoju. Odrodzonego człowieka kocha życie, sprawiedliwość, spokojny sen. Pragnie być bezpieczny. Ten, kto czatuje na nasze życie, musi być obezwładniony skutecznie i na zawsze.

Stanisław Romański — artysta Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu, prezes Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu:

— Dla mnie bomba neutronowa jest synonimem zagłady i ludobójstwa; godzi w spokój i bezpieczeństwo całej ludzkości. Dlatego też potępiam tych, którzy dają do produkcji tej potwornej broni, a solidaryzuję się z tysiącami ludzi, którzy protestują przeciw szaleńcemu wyścigowi zbrojeń. Bo każdy człowiek ma prawo do życia w spokoju, które jest najwyższą wartością. Opinię tę podziela całe poznańskie środowisko aktorskie.

Przemówienie L. Breźniewa

Dokończenie ze str. 1

grudniu 1977 r. Te same zagadnienia poruszane były podczas spotkań z kierownictwem krajów i obwodów, które odwiedził w ostatnich dniach.

Stwierdzając, że sukcesy gospodarcze stanowią podstawę stałego zwiększania dobrobytu ludności, L. Breźniew zwrócił uwagę, iż na obecnej naradzie wielomównie nie tylko o sukcesach ale również o niedociągnięciach, co podkorywane było troską o ich usunięcie. Mówca twierdził, że wszyscy mówcy zgłaszali uzasadnione pretensje do pracy transportu kolejowego i oświadczył w związku z tym, że w 1978 r. na rekonstrukcję i budowę nowych linii kolejowych, na zwiększenie parku samochodów ciężarowych przeznaczono więcej środków niż przewidywał plan pięcioletni.

Innym poruszoną problemem był przewóz drewna, które czasami leży na stacji 2—3 lata, ponieważ nie podstawia się w porę w gonów. Drewno zaczyna gnić, a przemysł odczuwa brak drewna. Podkreślając, że nie można się go dzielić z tak nienormalną sytuacją, L. Breźniew stwierdził, iż problem przewozu drewna powinny rozwiązać ministerstwa i inne zainteresowane resorty. Z kolei mówca ustosunkował się do uwag krytycznych na temat nieoddawania w terminie do użytku przedsiębiorstw przemysłowych i oświadczył, że winni tego stanu rzeczy

będą pociągani do odpowiedzialności. Kierownikom ministerstw i zarządów — powiedział — nie po to przyznano uprawnienia, by zajmowali się bezużyteczną korespondencją między sobą, lecz po to, by rozwiązywali konkretne problemy. Nie można tolerować marnotrawstwa.

Kolejnym problemem, do którego ustosunkował się L. Breźniew była sprawa płynności kadr w rejonach Dalekiego Wschodu. Jak powody tego stanu rzeczy wymienił m. in. niewystarczającą liczbę mieszkań i klimat. Stwierdzając, że trzeba się zastanowić nad tym, w jaki sposób utrzymać kadry pracowników na Dalekim Wschodzie, L. Breźniew wspominał również o konieczności rozwijania we wszystkich okręgach własnej bazy rolniczej, która pozwoli maksymalnie zaspokoić za potrzebowanie na mięso, mleko i warzywa.

W zakończeniu L. Breźniew życzył uczestnikom narady sukcesów w pracy i podkreślił, że jest przekonany, iż organizacje partyjne, radzieckie i gospodarcze lepiej wykorzystywać będą rezerwy jakimi dysponuje Daleki Wschód, przedterminowo wykonując zadania planu pięcioletniego, pomażając w ten sposób bogactwo Związku Radzieckiego. (PAP)

Podwyżka cen w Portugalii

Rada Ministrów Portugalii zatwierdziła na śródomowym posiedzeniu szereg posunięć gospodarczych i socjalnych. Najważniejszym z nich jest podwyżka cen artykułów podstawowych. Jaka dzisiaj ogłosi portugalski minister handlu B. Horta. Informując o tym premier Portugalii M. Soares powiedział w środę wieczorem, że podwyżka ta dojdzie do 20,6 procent.

Rząd portugalski postanowił jednocześnie podwyższyć płace minimalne pracowników rolnych o około 32 procent, a zatrudnionych w przemyśle i handlu — o około 27 procent. Wzrosnąć mają również emerytury. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie początkowo małe, w ciągu dnia wzrost do dużego. W nocy miejscami opady deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 3 do plus 5 stopni, minimalna od minus 1 do plus 1. Wiatry umiarkowane, w nocy dość silne z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano: w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu po plus 4 stopnie; ciśnienie 762,1 mm.

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

KRONIKA DNIA

WYSTAWA MALARSTWA M. MUNKACYS'EGO W WARSZAWIE
Wczoraj w Muzeum Narodowym w Warszawie otwarto wystawę najwybitniejszego malarza węgierskiego II połowy XIX wieku M. Munkacys'ego. 45 prac zaprezentowanych na wystawie zostało udostępnionych przez węgierską Galerię Narodową w Budapeszcie. Wśród nich znajdują się takie dzieła jak „Kobieta z chrustem”, „Pole kukurydzy” oraz replika „Ostatniego dnia skazańca”. (PAP)

FINAŁ OLIMPIADY JĘZYKA ANGLIEJSKIEGO
Uczniowie szkół średnich, uzyskujący bardzo dobre wyniki w nauce języka Szekspira, przystąpili w tym roku do II Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Angielskiego. Spośród około 500 uczestników pierwszego etapu, do drugiego — w dziewięciu okręgach — przystąpiło 700 osób, a 44 zwycięzców bierze udział w finale, który rozpoczął się wczoraj w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (w tej grupie znajdują się sześciu uczniów szkół poznańskich). Wszyscy finaliści zwolnieni zostali z egzaminów wstępnych na anglistykę i skandydinawistykę, a laureaci (ich nazwiska ogłoszone zostaną w czerwcu) także na iberystykę. (zr)

Troska o szczęśliwe dzieciństwo

Dokończenie ze str. 1

tych czasach pogardy — pomnikiem — Centrum Zdrowia Dziecka. Jego otwarcie będzie jednym z głównych akcentów roku również w znaczeniu międzynarodowym.

Następnie wygłosił referat minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski, który podkreślił, iż nie może być szlachetniejszej, bardziej humanistycznej idei jak troska o prawo dzieci do szczęśliwego dzieciństwa.

Nawiązując do obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka, w naszym kraju mówca stwierdził, że powinny przyczynić się one do stworzenia wszystkim dzieciom jeszcze lepszych warunków życia i rozwoju.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której zabrał głos 14 mówców.

Opieka nad najmłodszym pokoleniem — mówiono m. in. — nabiera szczególnego znaczenia we współczesnym świecie, w którym dzieci stanowią blisko 1/3 część całej ludzkości, a ich zagadnienie jest złożone i skomplikowane. Międzynarodowy Rok Dziecka — będzie okazją do wyrażenia międzynarodowej solidarności i udzielania pomocy tym wszystkim dzieciom, które jej potrzebują.

Członkowie komitetu przyjęli ramowy program obchodów w Polsce Międzynarodowego Roku Dziecka. Powołano Prezydium Polskiego Komitetu Międzynarodowego Roku Dziecka, a także cztery zespoły problemowe komitetu.

PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,

Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczel-

nego 454-09. Zastępcza red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł).

Indeks nr 35028

J-4

W stronę zdrowia

Zamiast pigułki — gimnastyka

Trzeba się zmęczyć. Musi być ciężko. Mają prawo boleć mięśnie i tchu też niekiedy może braknąć... Bo takie są treningi wytrzymałościowe.

Szeroko otwarte okna w sali gimnastycznej. Cwiczą panowie, ćwiczą panie. Na materacach. Na ławeczkach. Przy drabinkach... Tylko „trenerzy” są w białych kitlach i mają na stole aparat do mierzenia ciśnienia krwi... „Ale przedtem jest „rower”. Nie całkiem dosłownie: ergo nometr ma kształt roweru, tyle, że bez kół. Podczas „jazdy” pokonuje się trudniejsze odcinki, z większą siłą, „pod górkę”. I jest się podłączonym do różnych urządzeń. Tak, by można było widzieć nie tylko kropelki potu na czole i plecach zawodników — ale jeszcze to co dzieje się z sercem, tętnem, ciśnieniem.

Oddział Kliniczny Instytutu Balneoklimatycznego w Poznaniu. Jego pracownicy, lekarze, korzystając ze szpitalnej bazy Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznego Chorób Płuc i Gruźlicy tu właśnie starają się w leczeniu nadciśnienia krwi stosować zamiast tabletek... ruch i wysiłek.

Naszymi pacjentami — mówi prowadzący leczenie dr med. Jan Ziętek — są osoby, u których stwierdzono ciśnienie krwi przekraczające normę ustaloną przez światową organizację zdrowia. Staramy się leczyć poprzez właściwie dobrany wysiłek, konkretnie ćwiczenia gimnastyczne — więc przyjmujemy przede wszystkim tych pacjentów, którym taka terapia może pomóc. Są to osoby z tak zwanym „nadciśnieniem chwiejnym” („raz pani doktor miałem 200/115, a potem długo normalnie. I znów teraz”) i w pierwszych okresach ciśnienia utrudnionego, kiedy to wprowadzić jest ono na równym — zbyt wysokim poziomie — ale nie wywołuje jeszcze zmian w narządach wewnętrznych. Często trafiają tu chorzy, u których zbyt wysokie ciśnienie idzie w parze z nadmierną ilością kilogramów. Tutaj muszą je zrzucić.

Zawsze zaczyna się od dokładnych badań diagnostycznych oraz od próby wysiłkowej, dokonywanej na wspomnianym „rowerku”. Ustala się wydolność fizyczną chorego i na tej podstawie aplikują lekarze „dawki wysiłku”, potem rozpisywany przez magistrów wychowania fizycznego (z Zakładu Rehabi-

litacji zespołu chorób płuc, którym kieruje dr Halina Michałowicz) na odpowiednie zespoły ćwiczeń.

I dlatego w wyposażeniu każdego pacjenta obok niezbędnych kapci, szoski do zębów, ręcznika... musi, a przynajmniej powinien znajdować się dres. Albo chociaż strój gimnastyczny. Nie tylko dlatego zresztą, że wygodniej wtedy wykonywać ćwiczenia, ale również z tego powodu, że jak trening — to trening. Zapomnieć wtedy trzeba o szpitalnym piżamie, o szlafroku, nieposłanym łóżku... Poczucie się zaś sportowcem. Trenującym. Twardo, z wysiłkiem. Sala gimnastyczna, stroje — pomagają wytworzyć właściwy nastrój. Każą patrzeć raczej w stronę zdrowia, nie w stronę choroby.

O tym w jaki sposób te ćwiczenia leczą — rozmawiam z kierownikiem oddziału klinicznego doc. Alicją Graczykowską-Kocorowską i zastępcą — dr. Ziętkiem. By pełni to zrozumieć, trzeba zdać sobie sprawę na czym w ogóle to nadciśnienie polega. Przyczyny nadciśnienia tętniczego nie są dokładnie wyjaśnione, jest ono wynikiem wielu czynników, ale w ujęciu najprostszym — pracy serca i oporów stawianych przez układ naczyniowy. Jedną z wielu przyczyn występowania nadciśnienia tętniczego są działające na człowieka negatywne bodźce psychiczne. Wykają one na ogół z tempa życia i niedostatecznie szybkiej adaptacji człowieka do warunków ekologicznych. Naśledując zaburzenia układu krążenia krwi, wzrasta pojemność minutowa serca — bije ono szybciej. Równocześnie pod wpływem stresu występuje wzmożone napięcie układu nerwowego — sympatycznego, powodujące zwężenie naczyń krwionośnych i zwiększenie oporu w naczyniach. Wzrasta ciśnienie...

Wpływ czynników rodzących nerwice ma w początkowych okresach choroby nadciśnieniowej bardzo duże, negatywne znaczenie. Szczególnie przy niektórych typach osobowości, kiedy to człowiek ma duże trudności z przystosowaniem się do warunków konfliktowych.

Ruch, ćwiczenia gimnastyczne — jeżeli wykonywane są z odpowiednią częstotliwością (codziennie), dostatecznie długo (co najmniej 10 minut) i z właściwym do kondycji pacjenta natężeniem (aż do zmęczenia) — zmniejszają napię-

cie układu nerwowego i wyrównują w efekcie zaburzenia sercowo-naczyniowe. Są czynnym w rodzaju wyładowania, które daje odprężenie psychiczne.

Praktyka kliniczna prowadzona na oddziale wykazuje, że cykl ćwiczeń odpowiednio dobranych, powtarzanych przez określoną ilość dni może zastąpić leczenie farmakologiczne. Chociaż z pewnością takie naturalne przeciwdziałanie nie się własnej chorobie, jest nieco bardziej uciążliwe i trudniejsze niż lykanie niewielkich pigułek, choćby nawet to miało być kilka razy dziennie. Leczenie ruchem każe bowiem wymagać nie od tabletek i lekarzy, ale od siebie.

Drugim czynnikiem ryzyka przy nadciśnieniu tętniczym, który stara się usuwać Instytut Balneoklimatyczny jest jak wspomniano — otyłość. Ale i tu kontrolowany i często intensywny ruch sprężynny z dietetycznym reżimem daje pomyślne rezultaty.

Nieprzypadkowo odwiedziłem ten właśnie oddział, który leczy pacjentów z nadciśnieniem i uczy ich jak mogą to robić sami. Teraz właśnie — podczas obchodzonego dzisiaj na całym świecie „Dnia zdrowia”, w tym roku — pod hasłem „Dbajmy o swoje ciśnienie”.

Choroby układu krążenia — w tym nadciśnienie — dotykają swoimi skutkami coraz więcej ludzi. Medyczne statystyki wysuwają je na czoło przyczyn zgonów i inwalidztwa. W Polsce co trzecia śmierć dorosłego człowieka spowodowana jest chorobą układu krążenia. Co piąty cierpi na nadciśnienie. Często długotrwałe zaburzenia w ciśnieniu kończą się tak poważnymi zagrożeniami życia, jak choroba wieńcowa, zawał serca, wylew krwi do mózgu. Jak chronić przed tym swoje zdrowie?

Lekarze mówią: uregulować tryb życia, zmniejszyć używki, unikać sytuacji konfliktowych, odżywiać się dietetycznie — no i ruszać się, ruszać...

Ale większość ludzi dopóki są zdrowi wcale tego nie słucha.

Jak powiada w wywiadzie udzielonym tygodnikowi „Kultura” radziecki profesor Nikołaj Michajłowicz Amosow „bariery psychologiczne okazywały się niezwykle silne. Psychika człowieka jest bowiem

Dokończenie na str. 4
JOLANTA LENARTOWICZ

Od skopka do garnuszka — leci mleka wąska strużka. Okropna często chowska rymowanka, prawda? A ta? Od obory do talerza — mleko długą drogą zmierza... Albo: Wala się na kraj mleka kaskady — w sklepach często puste lada... I wreszcie Nie ma sera ni jogurtu — han del mówi: wina hurtu. Muza żałośnie szlocha, bo chciała by jeszcze wymyślić wierszyk o tym, jak mleczarnia czeka na zamówienia handlu, ale za brakło jej inwencji. Tak czy owak, mleczne kółko się zamknęło.

W tym roku wielkość skupu mleka osiągnie okrągłą liczbę, składającą się z jedynek i... dziesiątek zer. Nie, nie ma żadnej omyłki — 10 miliardów litrów! Na marginesie warto przypomnieć, że w 1970 roku skupiono o połowę mniej. I zastanowić się nad tempem mlecznego przyboru. Tak więc, na statystycznego Polaka przy padnie w 1978 roku 286 litrów mleka, jako takiego i w przetworach. W porównaniu z ubiegłorocznym zapotrzebowaniem rynku dostawy mleka wzrosną o 172 miliony litrów, śmieszono o 15 000 ton, serów twarogowych o 25 000 ton, serów dojrzewających i masła — po 5 000 ton, o 2,5 tysiąca ton więcej znajdzie się w sklepach mleka w proszku. Przemysł mleczarski zamierza szerzej zastosować opakowania bezzwrotne, które maszyną napełnia i zamyka w obiegu zamkniętym, co zapewni lepszą higienę procesów wytwórczych. Tego rodzaju opakowania mają duże znaczenie w rozpowszechnianiu spożycia produktów mleczarskich, ponieważ w takiej postaci można je wprowadzić do sprzedaży w sklepach samoobsługowych, w kioskach i bufetach. Klient wrzuca zakupy do torby, nie ma kłopotu z odnośnikiem butelki i odbieraniem kaucji. Tegoroczne „przymiar ki” idą więc w kierunku zwiększenia o 32 procent dostaw mleka w folii, o 80 procent twarogów homogenizowanych, w tym kilka nowych asortymentów smakowych z dodatkiem warzyw i owoców, o 35 procent napojów mlecznych i o 14 procent mleka skondensowanego w puszkach i tubach.

Czytelnik już zapewne otwiera usta, by spytać dlaczego przymiar ki? Otóż dlatego, że zamierzenia te stoją pod dużym znakiem zapytania. Są poważne kłopoty z folią, kubeczkami i pudełkami z PCW, a nawet z butelkami. Huty chcą je produkować z ciemnego szkła, na co „Sanepid” nie wyraża zgody, protestują również konsumenci, którzy nie chcą kupować kota w worku. Ciemna butelka sprzyja ukrywaniu mankamentów zawartości, a wiemy z doświadczenia, że czasami zdarzają się przykre niespodzianki. Między „zainte

Od mleka do przetworów

Długa droga

resowanymi stronami” toczą się zatem pertraktacje, które — miejmy nadzieję — znajdą rozwiązanie korzystne dla konsumenta. Wszyscy mamy dosyć okresowych braków w sklepach tych czy innych produktach i tłumaczenia ich przy czynami natury obiektywnej.

I tak, ze względu na przestarzały — w wyniku niedoinwestowania w przeszłości — park maszynowy, w większości zakładów mleczarskich można produkować jedynie podstawowe wyroby: mleko w butelkach, kilogramowe twarogi w pergaminie, sery w blokach czy „główkach”, napoje i śmietanę w buteleczkach, które z tej racji mogą być sprzedawane tylko w sklepach obsługiwanych przez ekspedientki, co oczywiście łączy się ze stanem w kolejkach.

Podstawowe zadanie przemysłu mleczarskiego w tym roku brzmi jak hasło: wyprodukować i dostarczyć na rynek oraz na eksport więcej produktów dobrej jakości. Oby to nie był slogan, bo realizacja nie będzie łatwa. Rozwój gospodarki mleczarskiej zależy od sprawnej organizacji produkcji rolniczej, skupu, transportu, przetworstwa, magazynowania i zbytu wyrobów gotowych. Jak widać, ogniw jest wiele, a nie wszystkie z nich są mocne.

Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że w uwiecznionej w częstochowskim rymie strużce nie ma złościwości. Jedno gospodarstwo daje przeciętnie zaledwie 12 litrów mleka dziennie, a gospodarstw tych jest... półtora miliona! Od stawianie mleka do dość odległych punktów skupu zniechęcało rolników, zabierało im zbyt wiele czasu i w rezultacie ograniczało znacznie do pływ cennego, pożywnego surowca. W tej sytuacji spółdzielczość mleczarska wprowadziła bardziej racjonalną formę odbioru. Od kilkunastu lat po wiejskich drogach krąży wozacy, opłacani przez mleczarnie, którzy według harmonogramu odbierają oznakowane konwie bezpośrednio z zagrod i odwożą do zlewni. Ze zlewni transportuje się je do przetworni, stamtąd do magazynu, potem do handlu. Jest to zbyt długa droga, za długą nie tylko dla surowca, ale i dla gotowych wyrobów. Tracą one walory smakowe i wygląd, będący ich wizytówką.

W 1978 roku mają być podjęte pewne środki zaradcze jak objęcie bezpośrednim od-

borem mleka 90 procent wsi (w 1977 — 80 procent), zorga nizowanie dwukrotnego odbioru w ciągu dnia, przygotowanie 6 000 punktów skupu do tego celu, a 5 000 do odwirowania, przy jednoczesnym zwróceniu uwagi na zapewnienie tym placówkom odpowiedniej liczby pojemników, dostosowanej do letniego szczytu. Ze względu na to, że na wielu odcinkach długiej mlecznej rzeki występuje poważny niedostatek urządzeń chłodniczych — te istniejące muszą być dobrze konserwowane i zawsze sprawne. Wpły nie to na poprawę jakości białego surowca. Będzie się też przywiązywało dużą wagę do wzmocnienia tempa rozwoju gospodarstw specjalizujących się w produkcji mleka — dostawy z tej grupy gospodarstw w ubiegłym roku stanowiły prawie 55 procent mleka dostarczanego przez całą gospodarkę indywidualną, chociaż ich udział w użytkach rolnych wynosił 27,6 procent, a w pogłowiu krów 37,6 procent. Takie wyniki uzyskało 530 000 gospodarstw, z którymi zakłady mleczarskie współpracują na podstawie wieloletnich umów.

W latach 1971—1975 spółdzielczość mleczarska otrzymała limity inwestycyjne dwukrotnie wyższe od pierwotnie ustalonych na ten okres, dzięki czemu wzbogaciła się o 45 nowych i 48 gruntownie rozbudowanych zakładów. W obecnym pięcioletcu ma przybyć 29 nowych obiektów. Z tego 6 oddano do eksploatacji w 1976 roku, 7 w ubiegłym — w bieżącym ruszy praca w 5 kolejnych. Do końca 1980 roku zakłada się modernizację kompleksową 38 zakładów, techniczną — 100, uzupełniającą — 80. Nowoczesna baza przetwórcza rozrasta się, chodzi teraz o szybkie podniesienie jakości produktów mlecznych, które w naszym jadłospisie zajmują coraz większe miejsce, a także o wyeliminowanie potknięć i zahamowań na linii producent — handel — konsument.

W globalnej produkcji mleka Polska należy do światowej czołówki — po Związku Radzieckim, Stanach Zjednoczonych, Francji i RFN. I jak pogodzić to z irytującym klientem „nie ma”, słyszany w naszych sklepach?

HALINA SICIŃSKA

Metr sześcienny ropy naftowej może już po 30 godzinach utworzyć plamę na wodzie o powierzchni kilometra kwadratowego. Tona ropy jest w stanie zanieczyścić całkowicie 15 kilometrów kwadratowych powierzchni morza. Dla utlenienia i biochemicznego rozłożenia litra ropy potrzeba tlenu zawartego w 400 000 litrów wody morskiej.

Co roku do mórz i oceanów świata dostaje się ponad 6 milionów ton ropy naftowej. Tankowce winne są gubienia, świadomego lub nie umyślnego, prawie połowy tej masy. Pływają łącznie około 4300. Tylko 20 procent tej liczby stanowią jednostki uważane za całkowicie sprawne — mają mniej niż 8 lat. Około 600 jednostek ma więcej niż 20 lat, a około 20 — to „pływający emeryci” — powyżej 30 lat na służbie. 1200 tankowców sunie po oceanach pod tzw. tanimi banderami (zwłaszcza liberyjską), co daje armatorom (zwłaszcza amerykańskim) możliwość uratowania 30—50 procent swoich zysków. Liberia i kilka innych państw, którym daleko do prawdziwych potęg morskich, rejestrują u siebie wiele statków w rozsypane, zezwalają na kierowanie nimi załogom często niedostatecznie wykwalifikowanym i takie niesprawne zespoły/puszczają na morze.

W ciągu ostatnich 11 lat w różnych rejonach świata rozbiło się ponad 200 tankowców, głównie wspomnianych tanich bander. Życie w tych katastrofach straszne, ponad 1000 marynarzy. Jeszcze w roku 1976 z rozrzuconych zbiorników wyłaziło się do mórz łącznie około czterech milionów ton ropy. „Amoco Cadiz” sam dowiódł w połowie marca do miejsca swej katastrofy u wybrzeży Bretanii podobną ilość paliwa. Takich gigantów o nośności powyżej 200 000 ton eksploatuje się na świecie około 500. Mają po pół kilometra długości, nie zawiąują nigdy do portów, bo żaden by ich z braku miejsca przy nabrzeżach nie przyjął, a ropy naftowa załadunku i wyładunku na morzu, zaopatrzenie dowozi się na ich pokład helikopterami. W razie awarii każdy z tych kolosów stanowi potencjalne zagrożenie dla środowiska. Ropa z dziesięciu takich statków rozlana jednocześnie, zanieczyłaby cały ten w morzach i oceanach świata.

W roku 1980 flota tankowców rozwinie po kuli ziemskiej miliard ton ropy naftowej. W roku 1971 dwa i pół milarda. Kryzys paliwowy zahamował

Po katastrofie „Amoco Cadiz”

Coszybciej: Apokalipsa, czy zdrowy rozsądek?

konsumpcję ropy, ale po chwilowych perturbacjach krzywa spożycia znów poszła w górę. Sama Europa Zachodnia importowała w roku 1976 — 681 milionów ton ropy naftowej, w tym 466 z państw arabskich. Po przeładunku części ropy w portach śródziemnomorskich armatorzy przewieźli tankowcami wzdłuż Bretanii paliwo o pojemności 1900 zbiornikowców rezerwy „Amoco Cadiz”. Ropa naftowa z jednego tylko tankowca wystarczała, by w marcu zabił życie biologiczne wzdłuż 200-kilometrowego odcinka wybrzeży bretańskich — na około trzech lat w wodzie i do dziesięciu w pasie brzegowym.

Prawem nieubłaganego postępu technicznego, ropy używać się będzie, a więc i wozić, coraz więcej. Przewiduje się, że zużycie tego paliwa w Stanach Zjednoczonych w roku 1980 wyniesie około 982 mln ton (1976 — 785 mln), w Europie Zachodniej około 850 mln ton (1976 — 707 mln) — w tym 730 mln ton ropy z krajów arabskich.

W ostatnich latach, w związku ze zwiększeniem cen ropy naftowej i zmniejszeniem się liczby jej przewoźników, powstała znaczna nadwyżka nośności światowej floty tankowców. Nadwyżka ta, choć wolno, maleje. W latach po roku 1980 przewiduje się ją głównie dla supertankowców (powyżej 175 000 DWT).

Rybak w Bretanii żyje z morza. Kiedy ono umiera, umiera on. Kiedy morze choruje, on czeka, aż choroba minie. Jak setki, tysiące innych rybaków, którym amerykański tankowiec pod liberyjską banderą rzucił prawie ćwierć miliona ropy pod dom, powiedział: „Tym razem to koniec. Jakby średniowieczna dżuma dotknęła ocean”.

Atlantyk u wybrzeży Bretanii należał do połowy marca do zasobniejszych w faunę i florę akwenów europejskich, z największą na kontynencie hodowlą langust, z bogactwem

ostrej, zielonych krabów i innych smakowitości. Ropa z „Amoco Cadiz” sprawiła, że przez wybrzeża przeszła śmierć.

Na jednym z wysuniętych w morze cypli rybacy znaleźli po ataku trującej mazi 3000 śniętych ryb 25 gatunków — od tych, które spotyka się tuż pod powierzchnią wody, po żyjące na dnie morza. Ze znośnych z pokrzytych mazutem plaż do prowizorycznych klinik ptaków na każdych 100, przeciętnie około 90 nie żyło, 5 zychało mimo udzielanej im pomocy, a 5, które przeżyły, nigdy już prawdopodobnie nie odzyska zdolności do samodzielnego życia.

Budowniczości morskich kolosów twierdzą uparcie, że ich statki są godne zaufania. Winą za skandal ekologiczny obarczają kapitał światowy. Pieniądz jest ważniejszy od nafty, jest też zazwyczaj silniejszy od zdrowego rozsądku. Z raportów wynika, że dobrze przygotowany do trasy, prawidłowo wyposażony statek może płynąć spokojnie, nikomu nie wadząc. Surowym testom na sprawność poddawane są tankowce w krajach socjalistycznych. Wylegarnia tragedii ekologicznych są natomiast wspomniane już tzw. tanie bandery — azyl dla pływającego złomu. Azylu tego strzegą wielkie koncerny naftowe, dbając, by między narodowa dyskusja na temat prawa morza w sprawach ruchu statków toczyła się na jałowym biegu, by nie prowadziła do niepo-myślnych dla nich decyzji.

Jedyną możliwością w tej sprawie pozostaje głos rozsądku, co do odmłodzenia i unowocześnienia światowej floty zbiornikowców oraz na temat zachowania etyki morskiej (by miliony ton ropy naftowej nie trafiały do mórz, gdy zatrzęsieni o swój statek kapitano-



Tak wygląda z lotu ptaka olbrzymia plama ropy naftowej, która wyciekła z rozbitego tankowca „Amoco Cadiz”.

Fot. — CAF

wie zarządzają wypuszczenie ropy ze zbiorników tankowców do morza. Zbytnią bowiem dbałość o interesy koncernów naftowych może doprowadzić do sytuacji, w której z powodu kilku ginących stalowych kolosów naraz wszystko obróci się w wielkie złomowisko.

PAP

Energetyka już teraz przygotowuje się do zimowego szczytu

Zimowy szczyt energetyczny 1977 — 78, który tyle kłopotu sprawił energetyce i gospodarce — należy już do przeszłości. Przypomnijmy: ubiegłej zimy — m. in. na skutek niedostatku mocy i zwiększonej awaryjności bloków — energetyka po raz pierwszy od wielu lat musiała podjąć decyzję o awaryjnym wyłączeniu nie tylko poszczególnych zakładów, ale nawet całych gałęzi przemysłu. Jesienią i w lutym br. był to jedyny sposób zrównoważenia deficytu mocy produkcyjnych, który okresowo osiąga wielkość nawet około 2 500 megawatów.

Podjęta wówczas szeroka kampania na rzecz oszczędzania energii przyniosła liczne sukcesy. Zdaniem specjalistów, właśnie dzięki tej akcji zapotrzebowanie na moc w wytwórczych godzinach największego zużycia energii — „zjechało” o kilkadziesiąt megawatów.

Najważniejsze obecnie zadanie — to sprawne przygotowanie się do nowego szczytu zimowego, tak, aby niebezpieczeństwo ponownego wystąpienia deficytu energii elektrycznej (jak w ostatnich mie-

siącach) — ograniczyć do minimum. Zdecyduje o tym przede wszystkim realizacja tegorocznych inwestycji energetycznych. Decyzją rządu budowlanym nadano szczególną wagę wysoką rangę przyznano dodatkowe środki, a także ustalono dokładny harmonogram dostaw niezbędnych konstrukcji i urządzeń. Stworzono więc odpowiednie warunki ku temu, aby zabezpieczyć pełną realizację programu inwestycyjnego, który przewiduje w tym roku budowę nowych bloków o łącznej mocy aż ponad 2400 MW. Teraz trzeba zrobić wszystko, aby przewidziane do uruchomienia nowe jednostki wytwórcze w elektrowniach „Kozienice”, „Jaworzno III”, a także w „Rybniku” i w „Ponarach” zostały w terminie włączone do krajowego systemu energetycznego. Zależy to będzie jednak nie tylko od energetyków i budowlanych, ale również od dostawców maszyn i urządzeń.

Ważną będzie także tegoroczna kampania remontowa. Do 30 października, a więc do rozpoczęcia nowego szczytu zimowego należy wyremontować 58 bloków o mocy 120 — 200 MW każdy, 157 turbo-

zespołów parowych oraz 161 turbozespołów wodnych i 300 kotłów. Łącznie stanowi to będzie około 85 proc. wszystkich mocy w energetyce zawodowej.

W br. szczególny nacisk położono na jakość remontów oraz na modernizację układów paleniskowych i nawęglania w zakładach energetycznych. W pierwszym etapie modernizowanych będzie 110 obiektów — kotłów, młynów, węglowych, urządzeń nawęglania i odpowietrzania — w 35 elektrowniach i elektrociepłowniach. Urządzenia te przy stosowanej metodzie spalania gorszych gatunków węgla, które w coraz większym stopniu musi wykorzystywać energetyka.

Dzięki sprzyjającej pogodzie i mniejszemu zapotrzebowaniu na prąd wiele prac remontowych już wykonano. W pierwszych dniach kwietnia gotowe były bloki o łącznej mocy około 1000 MW, a dalsze 1500 MW odstawiło do remontu. Największe nasilenie kampanii remontowej nastąpi latem. W lipcu — jak przewidują energetycy — jednocześnie włączy się do remontu około 3 300 MW. (PAP)

Zapowiedź kolejnych antyinflacyjnych posunięć w USA

W środę prezydent USA — Jimmy Carter omawiał w Białym Domu ze swoimi najbliższymi współpracownikami najważniejsze problemy gospodarcze, w obliczu których znalazły się Stany Zjednoczone. Rzecznik Białego Domu — Jody Powell potwierdził, że w przyszłym tygodniu prezydent wygłosi ważne oświadczenie na temat inflacji, sytuacji dolara i perspektyw wejścia w życie programu oszczędności energetycznych.

Podczas spotkania w Białym Domu obok wiceprezenta Władysława Mondale'a byli obecni ministrowie finansów — Michael Blumenthal, szef Zarządu Rezerwy Federalnej (Bank centralny USA) — William Miller i doradca prezydenta ds. gospodarczych — Charles Schultze. Uczestnicy spotkania byli jednomyślni co do przyjęcia obecnego kryzysu dolara na rękach zaradców, a mianowicie braku podjęcia w próbach przeformowania na Kancelarię programu oszczędności energetycznych, zmierzającego do ograniczenia konsumpcji ropy i uniezależnienia USA od importu ropy. (PAP)

Zbrodnie hitlerowskie nie mogą w RFN ulec przedawnieniu

Prezydium połączonych organizacji bojowników antyfaszystowskiego ruchu oporu, Związku Oflar Nazizmu/Związku Antyfaszystów — domaga się uchylenia w Republice Federalnej Niemiec terminu przedawnienia zbrodni hitlerowskich. Uplywa on 23 grudnia br. Prezydium organizacji wyrażało odpowiednie żądanie do frakcji CDU/CSU, SPD i FDP w Bundestagu. (PAP)

Zamiast pigułki — gimnastyka

Dokończenie ze str. 3

zaprogramowana w taki sposób, że na ogół jest on leniwy i zachłanny. Zachłanny choćby na jedzenie, toteż nie chce się go wyrzucić, albo przy najmniej przestrzegać diety. Zbyt leniwy, by chciał mu się robić codziennie gimnastykę lub specjalne ćwiczenia. Będzie to robił dopiero wówczas, gdy poczuje realną groźbę utraty zdrowia albo śmierci. Wówczas jest przestraszony i dojrzały do troski o zdrowie.

Ważne, by to nastąpiło jeszcze wtedy, kiedy sami sobie możemy pomóc. Właśnie ruchem, właściwym trybem życia. Zanim zapatrzeni w chorobę zapomnimy o zdrowiu. JOLANTA LENARTOWICZ

Kierunki polityki rządu francuskiego

Wczoraj odbyło się w Paryżu pierwsze posiedzenie nowo sformowanego rządu francuskiego. Przewodził mu prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing.

W swym wystąpieniu nakreślił on główne kierunki polityki rządu, które sprowadzają się do: dalszej poprawy sytuacji gospodarczej, kładzenia nacisku na postęp społeczny oraz zwiększania odpowiedzialności i swobód obywatelskich. (PAP)

Nowy radioodbiornik z „Diory“

W sklepach ukazały się pierwsze partie nowego radioodbiornika „Giewont” wyprodukowanego przez dzierżoniowską „Diore”. Jest to 4-zakresowy odbiornik stółowy tej klasy co popularny „Ślask”. Roczna produkcja „Giewontu” wyniesie 110 000 sztuk. (PAP)

PÓŁKA Z KSIĄZKAMI

„Łódź — miasto i ludzie” — Jan Madejski, Zdzisław Walter, Jerzy Wilmański, Wydawnictwo Łódzkie 1977, album z licznymi zdjęciami, częściowo barwnymi, cena 140 zł.
„Michael Overman — „Woda”, tłumaczenie z angielskiego, Biblioteka Problemów tom 235, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977, str. 262, cena 26 zł.
„Krytyka” — „Metodyka testu chemicznego”, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1977, str. 143, cena 22 zł.
Ryszard Więkowski — „Praca dydaktyczno-wychowawcza w

szkołach filialnych”. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1977, str. 173, cena 25 zł.
Jerzy Ligman — „Matematyka dla techników na podbudowie ZSZ dla pracujących” (semestr III), Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1977, str. 196, cena 11 zł.
Barbara Bijok, Franciszek Bijok — „Chemia organiczna dla techników przemysłu spożywczego”, wyd. III, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1977, str. 227, cena 15 zł.
Michał Rożek — „Mecenat artystyczny mieszczaństwa krakowskiego w XVII wieku”, Biblioteka Krakowska nr 118, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1977, str. 402, cena 50 zł.
Krzysztof Kozłowski — „Polki w Resistance”, Wydawnictwo MON, Warszawa 1977, wyd. II, liczne fotografie, str. 366, cena 40 zł.

SPORT-SPORT

50 najlepszych sportowców Pilskiego objęto szkoleniem specjalistycznym

Wojewódzka Federacja Sportu w Pile dokonała oceny i zatwierdziła program działania grup specjalistycznych na rok 1978. Szkoleniem specjalistycznym objęto w Pile 50 zawodników i zawodniczek reprezentujących 5 dyscyplin sportowych: kajakarstwo, kolarstwo, podnoszenie ciężarów, boks i lekka atletyka. Poza tym w Pile działa specjalistyczna grupa szkolenia centralnego w wioślarstwie, która zlokalizowana w Centralnym Ośrodku Sportowym w Wależu-Bukowinie.

Wioślarstwo jest najliczniejszą grupą specjalistyczną liczącą około 30 osób. Zgrupowano w Wależu wielu sportowców talentów, a praca trenerska pod kierunkiem Ryszarda Świerczyńskiego już w ubiegłym roku przyniosła pierwsze efekty w postaci doskonałych wyników, jakie uzyskiwali w mistrzostwach na V OSM i regatach międzynarodowych, w czasie których orady dźwigały z Wależa pokonały zawodniczek z NRD i inne zaliczane do najlepszych w świecie.

16 osób liczy grupa kajakarzy, która opiekuje się doskonałym trenerem Marianem Matłoką. Wśród wybrańców znaleźli się najlepsi z Grzegorzem Koltanem, Januszem Olszewskim, Bogdanem Ostrowskim, Mirosławem Pańką, Danutą Śniarską, Barbarą Wiecezową i Elżbietą Minczewic.

Grupa najlepszych kolarzy powierzoną opiece trenera Edwarda Kurzyńskiego. Znaleźli się w niej doświadczeni seniorzy, jak również rokujący duże nadzieje młodzi kolarze, tacy, jak Wiesław Sedzimir, Marek Kowalkowski, Tadeusz Aftyka.

Lekka atletyka reprezentuje 12 sportowców. Zdecydowaną większość stanowią młodzież ze Zdzisławem Słapkiem, Wiesławem Martuszewską, Marzeną Ksepko i Leonardą Potentą.

W pozostałych dyscyplinach zakwalifikowano do szkolenia specjalistycznego dwóch bokserów: Piotra Wilka i Ryszarda Osłińskiego, 3 ciężarowców: Jana Konowalskiego, Jacka Chmielewskiego i Szymona Jackowskiego.

Najlepsi otrzymają specjalne dofinansowanie i obozowe utrzymanie, opiekę czołowych trenerów w poszczególnych dyscyplinach. Szkolenie specjalistyczne uznano za warunek uzyskiwania coraz lepszych wyników.

Sadząc po zapale, który towarzyszy przygotowaniu i treningom najlepszych, w 1978 roku można liczyć na wiele sukcesów sportowców Pilskiego. Trzeba podkreślić, że grupy nie są zamknięte i każdy sportowiec uzyskujący dobre wyniki może znaleźć się w gronie wybrańców Wojewódzkiej Federacji Sportu w Pile. (ryk)

Wyniki towarzyskich spotkań piłkarskich

Grecja — Polska (drużyny młodzieżowe) 1:1
RFN — Brazylia 0:1
ZSRR — Finlandia 10:2
Meksyk — Bułgaria 3:0
Szwajcaria — Austria 0:1
Iran — Jugosławia 0:0
Irlandia — Turcja 4:2

Piłka ręczna

I LIGA MĘŻCZYZN

Wybrzeże — Śląsk 31:24
Gwardia — Anilana 24:23

II LIGA KOBIET

Victoria — Przemysław 13:11

Powiedzieli po meczu Polska — Grecja

Po meczu powiedzieli — trener reprezentacji Polski — JACEK GMOCH: Zadowolony jestem, że nie z gry moich podopiecznych w pierwszej połowie. Wywiali się oni w niej z ustalonych przed meczem założeń taktycznych. Wpływ na słabszą postawę Polaków w drugiej części pojedynku miały zmiany w składzie oraz warunki atmosferyczne. Wiatr przeciwny silny, było zimno, i zawodnicy, którzy weszli po przerwie nie mogli się należycie rozgrzać. Z Luksemburgiem zagraliśmy dobrze tylko przez 20 minut, z Grecją już 45, a w każdym następnym meczu powinno być jeszcze lepiej. Justek grał dobrze w pierwszej połowie, w drugiej popełnił drobne błędy, jednak należy z nim dalej pracować. Na słabszą postawę Szwecyjkę wpływ miała przebiegała kontuzja. Jego interwencje pozbawione były pewności.

Trener reprezentacji Grecji — ALEKSIDOS PANAGOULIS: W swoim zespole mam młodych zawodników, którzy w pierwszej połowie nie wywiązali się należycie ze swoich zadań. Dwie bramki zdobyte przez Polaków były prezentem moich podopiecznych. Prezent mam również do doświadczonych piłkarzy drugiej linii, nie potrafili oni przeszkodzić bocz-

nym obrońcom gospodarzy w rajdach do przodu. Drużyna polska w pierwszych 45 minutach zagrala na poziomie europejskiej czołówki. (wii)

MIROSLAW JUSTEK: Trudno mi ocenić swoją grę. To należy do trenera reprezentacji, nie mniej ze swojej postawy jestem zadowolony. Przed meczem przestrzegałem mnie, że mój przeciwnik — Ardizoglou to niebezpieczny napastnik. Musiałem się jednak dobrze wywiązać z zadań obronnych, skoro trener grecki w drugiej połowie wymieniał tego zawodnika na innego. Do pełnego szczęścia zabrakło zdobycia bramki. Był tylko strzał w słupek po rzucie wolnym wykonywanym w pierwszej części spotkania.

JÓZEF SZEWCIK: Był to dla mnie debiut w reprezentacji. W trudnych warunkach (silnie wiejący wiatr) w jakich przyszło nam grać, nie udało mi się utrzymać kilku błędów. Chęć zaprezentowania się jak najkorzystniej przed własną publicznością oraz pewne zaległości w grze, spowodowane kontuzją kolana miały wpływ na to, że mój debiut nie wypadł tak jak go sobie wymarzyłem. (kar)

Narodowe Biegi Przełajowe

Jedną z organizowanych co roku imprez, w których uczestniczyć mogą wszyscy chętni nie trenujący wyczynowo w żadnym klubie, są Narodowe Biegi Przełajowe. Eliminacje do nich odbyły się w niedzielę 27 marca w miejscowości podległej pod patronatem Rady Kultury Fizycznej i Turystyki WRZZ.

Pierwsze biegi w Poznaniu odbyły się z okazji Dnia Zwycięstwa 8 i 9 maja. Od 10 maja do 29 sierpnia rozgrywane będą masowe biegi przełajowe na szczeblu podstawowym — w zakładach pracy, szkołach, instytucjach oraz eliminacje rejonowe, miejskie, gminne, dzielnicowe.

Imprezy zakończy bieg centralny w Toruniu, który odbędzie się w październiku z udziałem najlepszych biegaczy ze wszystkich województw. (rik)

Odzież i sprzęt dla sportowców

Wyroby z Poznania na wystawie w Moskwie

W Moskwie rozpoczyna się w niedzielę międzynarodowa wystawa odzieży i sprzętu sportowego, organizowana przez gospodarzy igrzysk olimpijskich. Swoje wyroby zaprezentują na niej liczące się w świecie firmy na czele z „Adidasem” i „Pumą”. Wśród wystawców nie zabraknie także przedstawicieli z Polski. W wystawie uczestniczą Zjednoczenie Przemysłu Sprzętu Sportowego „Polsport”. Zaprezentuje ono między innymi wyroby z Poznania.

Tutejsze Zakłady Odzieży Sportowej i Turystycznej „Polsport” przygotowały damskie i męskie ocieplane stroje narciarskie oraz stroje do gry w tenisa. Podczas wystawy przeprowadzone zostaną wstępne rozmowy na temat dostaw odzieży i sprzętu sportowego dla poszczególnych ekip olimpijskich. Warunkiem podpisania umów, co przewiduje się w maju, jest uzyskanie atestu organizatorów Olimpiady. (psk)

L. Corvalan:

Naród chilijski zwycięży

Międzynarodowy ruch solidarności z patriotami Chile, walczącymi przeciwko faszystowskiej juncie Pinocheta, staje się coraz bardziej masowy i stanowi silne oparcie dla narodu chilijskiego — oświadczają w wywiadzie dla agencji TASS sekretarz generalny KP Chile Luis Corvalan.

Przywódca komunistów chilijskich podkreślił, że czołową rolę w tym ogólnoswiatowym ruchu solidarności odgrywa Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne.

Naród chilijski, który zdecydowany jest obalić nienawistną dy-

ktaturę dąży do zjednoczenia wszystkich demokratycznych sił w kraju. KP Chile i inne partie jedności ludowej dążą do konspiracji wszystkich sił opozycyjnych po to, aby położyć kres pa nowaniu junty, utworzyć rząd tymczasowy, który utorowałby Chile drogę do demokracji i postępu.

W miarę nasilania się walki przeciwko klicie Pinocheta — stwierdził L. Corvalan — system dyktatorski ulega osłabieniu, rozpoczyna się proces jego rozpadu, okres konfliktów wewnętrznych. Jesteśmy przekonani — powiedział L. Corvalan — że faszyzm w Chile zostanie obalony, a naród chilijski zwycięży. (PAP)



„Szalone kołowanie” belgijskiego odrzutowca

We wtorek na lotnisku Gosselies, niedaleko belgijskiego miasta Charleroi, wydarzyła się niebezpieczna katastrofa lotnicza. Odrzutowiec typu „Boeing — 737” Belgijskich Linii Lotniczych „Sabena” spadł na pas startowy z niewielkiej wysokości podczas lotu instruktażowego. Przedtem przez 2 godziny maszyną co 10 minut systematycznie wykonywała manewry startowania i lądowania, gdy nagle z nieznanych przyczyn silniki za milkiły.

Po uderzeniu w pas startowy „Boeing” z 60 000 litrów benzyny w zbiornikach zni-

szczył ogrodzenie lotniska, przetoczył się przez zawalczaj ruchliwe skrzyżowanie pięciu ważnych dróg, bez potrącenia jednak żadnego pojazdu, minął supermarket i zatrzymał się bezpośrednio przed miejscowym szpitalem, stając w płomieniach. W czasie szalonego „kołowania” samolotu opadły oba silniki i jedno ze skrzydeł. Zdaniem naczynych świadków, można uznać za cud fakt, że katastrofa nie potoczyła się z taką ofiarą.

Władze nie wykluczają, że awarię silników spowodowały ptaki przelatujące właśnie nad lotniskiem. (PAP)

SKORZYSTAJ Z OKAZJI!

W SKLEPACH

● ODZIEŻOWYCH

● OBUWNICZYCH

● RTV

● MEBLOWYCH

● SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO

● SPORTOWYCH

● PAPIERNICZYCH

● UPOMINKOWYCH

oraz zakładach usługowych (poza centrum handlowym)

W KAŻDY PONIEDZIAŁEK KWIEŚNIA WYDŁUŻONO CZAS PRACY

od godz. 11 do 18

ZAPRASZA I ŻYCZY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO

W POZNANIU

1217-K1

Praca

Starsza pani przyjmie do chodzącej pomocy domową. Matejki 53 m. 1. 53696g

Opiekunka pilnie potrzebna dla 8-miesięcznej dziewczynki. Warunki dobre. Osiedle Kopernika, ul. Galileusza 4c m. 25. 53737g

Cyklinarzy i malarzy za trudność. Tel. 67-96-01 po godz. 16. 53934g

Przyjmę dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 53492g

Krawcowe do szycia koszul, bluzek potrzebne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 52937g

Murarze potrzebni. Noskowskiego 12, budowa. 54088g

Slusarz - spawacz za trudność. Sciegiennego 21. tel. 637-40. 51528g

Kupno

Wytnij - Zachowaj! Stare monety srebrne, srebrne łyżki, naczynia, cukierniki, kufel, lampę, zegar, świeczniki, szablę, figurę, różne staroci kupię Umińskiego 7a m. 30, Wilda. 52801g

Sprzedaj

Sprzedam wózek inwalidzki „Duo” tel. 614-03. 53446g

Kombajn Vistulę z podbieraczem i plewnikiem sprzedam. Józef Bloch, Przecław 82, gm. Szamotuły. 52558g

Dog i niemlekkie szczenięta sprzedam. Józefa Nowacka, 63-930 Jutrosin, 22 Lipca 5, tel. Jutrosin 119 woj. leszczyńskie 52882g

Sprzedam dywan perski, nowy 2,5x3,5. Kolejowa 5 m. 17 godz. 17-20. 53718g

Sadzonki pomidorów Ven-ture sprzedam Wiece 11 tel. 477-09. 53709g

Samochody

Moskwicz 412 sprzedam tel. 33-22-78. 53019g

Sprzedam Fiat 126, fabrycznie nowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 53290g

Syrenę 104 sprzedam. Grodzisk, Nowotomyska 41 po godz. 17. 53097g

Sprzedam Skodę S 100, rocznik 1971. Głowiak, Os. Kraju Rad 11 F m 55, tel. 20-38-61. 53099g

Nysę tanio sprzedam, tel. 477-09. 53708g

Lokale

M-3 zamienię na Poznań. Gdańsk - srodmieście. Władysław: Poznań, Lam pego 9 m. 2. 51719g

Lokal na warsztat rzemieślniczy odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 53309g

Nieruchomości

Sprzedam trzy działki budowlane (020, 580, 580 m²) ewentualnie zamienię na mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 53334g

Sprzedam domek jednorodzinny 5 pokoi z wygodą m. Os. Pilewska, Łączności 2, tel. 67-38-85. 51833g

Dom z plekarnią, cukiernią sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 51855g

Kupię domek: las, jezioro, blisko Poznania. Tel. 67-98-38. 51765g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO IM. KOMUNY PARYSKIEJ „MODENA”

w Poznaniu, ulica Kraszewskiego 21/25
w Środzie Wlkp., ul. Mała Klasztorna 2

ZATRUDNIĄ ZARAZ:

● SZWACZKI

● PRACOWNIKÓW

do przyuczenia zawodu — S Z W A C Z.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych. 1174-K1

Różne

Kupię domek jednorodzinny lub mieszkanie. Raczyńska, Grajewo, Kopernika 29. 51860g

Przeprowadzki - przewóz mebli. Kufel tel. 33-35-32, Koscińskiego 3. 50270g

Cyklinowanie, tel. 204-700 Łagodzki. 51925g

Pilnie poszukuję współpasażerów przedziału I klasy, jadących pociągami pospiesznymi relacji Berlin - Warszawa w dniu 1 października 1977. Katowice, tel. 59-67-29.

Wypożyczalnia sukien ślubnych i wieczorowych, nakryć do chrztu. Zupańskiego 6a Łaskowska. 51327g

Anteny telewizyjne i UKF instaluje WUSP tel. 67-90-84, godz. 10-12. Anioła. 51852g

Naprawa lodówek, tel. 20-44-79 Łuczak. 51498g

Zakład Energetyczny Poznań

UNIEWAŻNIA

zagubioną PIECZĄTKĘ INKASENCKĄ nr 1109 „Zapłacono”

Rejon II Poznań. Ostrzega się przed wykorzystaniem pieczętki. 1149-K1

Matrymonialne

Samotny rozwiedziony re-nista pozna panią samotną powyżej 50 lat, dobrej charakteru. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 51952g

Biuro Matrymonialne - „Małżeństwo” 61-707 Poznań Libelta 29, kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 53101g

Dla kuzynki z USA 23-letniej, sytuowanej poznaj odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 52144g

Poznań wdowca lat 38-45 wykształcony, kulturalny, stanowisko, dzieci. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 52007g

Kawaler dobrego charakteru, pracujący zawodowo, bez nałogów, dobrze sytuowany, młodego usposobienia, pozna panną lat 37-40 może być z dzieckiem, posiadającą dom z ogrodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 52018g

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

POSZUKUJE

w obrębie do 20 km od Poznania

POMIESZCZENIE

o powierzchni 100 m² lub więcej z przeznaczeniem na magazyn.

Interesują nas pomieszczenia suche.

WARUNKI NAJMU DO UZGODNIENIA

Oferty z podaniem adresu prosimy składać

w Biurze Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19

dla 1072-K1.

† Dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarła moja najdroższa żona, nasza kochana matka i babcia w wieku 76 lat, sp.

MARIA KOWALCZYK

z domu Żytkowiak

Pogrzeb odbędzie się 8 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

ul. P. Sciegiennego 69 m. 3.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 1978 roku, zakończył swe pracowite życie opatrzone Sakramentami św. przeżywszy lat 76, sp.

IGNACY KUBIAK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi i Honorową Odznaką m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie o godz. 8.30 w Kościele Chrystusa Odkupiciela.

W smutku pograżona

RODZINA

ul. Lidska 10. 1366-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarł po długiej chorobie, opatrzone Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, sp.

STANISŁAW KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 8, na Miłostowie.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodzina

ul. Cieszyńska 2. 53788g

† Dnia 4 kwietnia 1978 roku, zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzone Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka, siostra i teściowa, sp.

z Więckowskich

KRYSTYNA MARIA TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżeni

mąż i rodzina

ul. Zeylanda 3 m. 2. 1363-U3

† Dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarła w wieku 45 lat moja ukochana żona, nasza matka, teściowa, babcia i córka, sp.

LIDIA MLECZAK

z domu Korytowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

mąż z dziećmi i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji ul. Grochowska 120 c m 4. 1367-U3

BRONISŁAW ŁOWIŃSKI

Z głębokim żalem żegnamy cenionego, ofiarnego pracownika i serdecznego koleżkę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja - Rada Zakładowa - POP oraz grono współpracowników Przedsiębiorstwa Upemysłowego Budownictwa Rolniczego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 kwietnia 1978 r. o godz. 15 na cmentarzu we Włocławku. 1309-K3

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarła nasza kochana mama, teściowa i babcia

KUNEGUNDA CAJSA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 10 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżone w smutku

córka z mężem i wnuczką

1372-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 kwietnia 1978 roku, po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza ukochana siostra, ciocia, kuzynka, przeżywszy 73 lat, sp.

ANNA GERTRUDA ANTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

ul. Niecała 16 m. 7. 53736g

† Dnia 4 kwietnia 1978 roku, zakończyła swe pracowite życie opatrzone Sakramentami św. nasza kochana i na zawsze pozostająca w pamięci mama, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 84, sp.

WALERIA WŁODARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

córka z rodziną

53751g

† Dnia 5 kwietnia 1978 roku, zakończył swój pracowity żywot opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK REIMANN

emerytowany pracownik PPB nr 4

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

ul. Dziewińska 66. 1370-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 1978 roku, odszedł od nas na zawsze, mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 69, sp.

FELIKS MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

ul. Albańska działka 109. 53323g

† Dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarła w wieku 94 lat, ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

RODZINA

1362-U3

KRYSTYNA TOMCZAKOWA

lek. dent.

Rodzinie Zmarłej serdeczne wyrazy współczucia składają:

Zarząd - Rada - Rada Zakładowa - POP i współpracownicy Spółdzielni Pracy Lekarsko - Specjalistycznej w Poznaniu.

1308-K3

W dniu 3 kwietnia 1978 roku, zmarł b. wieloletni przewodniczący Sekcji Optyków

kol. MIECZYSLAW KOZAK

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składa

Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu.

53729g

† Dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarł mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 59, sp.

ALEKSANDER SZESZUŁA

malarz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Mosinie.

W smutku pograżona

RODZINA

Mosina, Sowińskiego 1. 53816g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 kwietnia 1978 roku, zmarł przeżywszy lat 34, mój drogi mąż, kochany tatuś i syn

mgr inż. ANDRZEJ SZYSLER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim.

Żona z synem i rodziną

Osiedle Piastowskie 56 m. 73.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 53813g

† Dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarła w wieku 77 lat, nasza ukochana mama, teściowa i babcia, sp.

STANISŁAWA HORLA

z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

1368-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 kwietnia 1978 roku, zmarł nagle namaszczony Olejami św., przeżywszy 73 lata, sp.

JÓZEF KACZAŁEK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyłamy

ul. Wspólna 46 m. 1. 1369-U3

† Z żalem zawiadamiam, że dnia 5 kwietnia 1978 roku, zasnął w Bogu mój kochany mąż, jedyny przyjaciel życia, sp.

inż. PIOTR BUDASZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 8 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Żona z rodziną

1365-U3

† W 21 wiośnie życia odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św. nasz ukochany, nigdy niezapomniany syn, brat, szwagier i wujek, sp.

SEWERYN NAWROT

uczeń klasy maturalnej Technikum Łączności.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę 8 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym w Spławiu, potem pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

ul. Klenowska 11. 53757g

† Dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarła przeżywszy lat 73, moja kochana żona, matka, teściowa i babcia

ANTONINA PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu w Puszczykowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

53835g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarła po długich cierpieniach moja najdroższa żona, matka, teściowa i babcia

SEWERYNA WĄSOWICZ

z domu Szalbierz

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 9 bm. o godz. 13 w Pniewach.

RODZINA

Pniewy, Rynek 11. 53775g

† Dnia 4 kwietnia 1978 roku, odszedł od nas na zawsze po długiej i ciężkiej chorobie mój najdroższy mąż, nasz kochany tatuś, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 57

WŁADYSŁAW KONKOLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 8 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

żona z dziećmi i rodziną

Stońce: 5.15—18.37